

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 149)**

z dnia 12 lipca 2023 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Petycji (nr 149)

12 lipca 2023 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 297 w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy w zakresie realizacji zasady równości i przejrzystości wynagrodzeń;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 298 w sprawie zmiany art. 72 § 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra edukacji i nauki na dezyderat nr 302 w sprawie zmiany art. 36 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra podziny i polityki społecznej na dezyderat nr 305 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie wpisania zawodu kuratora sądowego do katalogu prac w szczególnych warunkach o szczególnym charakterze;
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2123) w zakresie dotyczącym stosowania przymusu bezpośredniego w formie unieruchomienia (BKSP-144-IX-693/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2022 r. poz. 572 ze zm.) (BKSP-144-IX-701/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uprawnień dla Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi (BKSP-144-IX-702/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 10a ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2022 r. poz. 1327 ze zm.) w zakresie uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów (BKSP-144-IX-705/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2021 r. poz. 1048) w zakresie dotyczącym wymogu zaprotokołowania przez notariusza niektórych uchwał wspólnoty (BKSP-144-IX-713/23);

- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
  - w sprawie możliwości wzmocnienia pozycji konsumenta przy rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego;
  - w sprawie zmian w zakresie ustanawiania pełnomocników pokrzywdzonego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy;
  - w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w odniesieniu do zasad i trybu nadawania stopnia naukowego doktora;
  - w sprawie zwiększenia dotacji dla ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
  - w sprawie zmiany przepisów dotyczących odszkodowania za nieruchomości wyłączone na cele publiczne;
  - w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad wygaszania mandatów radnych oraz korekty przepisów antykorupcyjnych;
  - w sprawie subwencji transportowej dla organizatorów komunikacji miejskiej w średnich miastach;
  - w sprawie dopuszczenia do poruszania się pojazdów Policji i zespołów ratownictwa medycznego po pasach ruchu dla autobusów;
  - w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych w zakresie dotyczącym zwolnień od podatku od środków transportowych pojazdów przystosowanych do nauki jazdy i egzaminowania.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Lorek** dyrektor Narodowego Centrum Krwi, **Marcin Stanecki** dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Justyna Ślusarczyk** zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Juliusz Tetzlaff** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Beata Pawłowska** naczelnik wydziału w Departamencie Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji i Nauki, **Zbigniew Wasiak** naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Szanowni państwo, witam. Otwieram 149. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam kworum wymagane regulaminem Sejmu.

Projekt porządku posiedzenia został przedstawiony paniom i panom posłom. Czy do projektu porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Zatem przystępujemy do jego realizacji.

W punkcie pierwszym proszę przedstawiciela ministra rodziny i polityki społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 297 w sprawie zmian w ustawie Kodeks pracy w zakresie realizacji zasady równości i przejrzystości wynagrodzeń. Jak rozumiem, pan dyrektor w tej sprawie?

**Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej  
Marcin Stanecki:**

Tak. Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przekazaliśmy odpowiedź na dezyderat i tak jak już na poprzedniej Komisji, gdy rozważane było, czy dezyderat skierować czy nie, podtrzymujemy swoje stanowisko.

Natomiast jeżeli chodzi o stan faktyczny, to on uległ zmianie i trzeba o tym bardzo mocno powiedzieć. Mianowicie mamy już dyrektywę unijną z 10 maja 2023 r., wiemy już jaki mamy termin i plan implementacji, jest to 7 czerwca 2026 r. Czyli jeżeli chodzi o przejrzystość wynagrodzeń, Polska jako państwo należące do Unii Europejskiej siłą rzeczy będzie zobowiązane do wdrożenia do polskiego porządku prawnego obowiązków wynikających z dyrektywy. Można powiedzieć, że ta petycja zostanie zrealizowana, tylko nie w perspektywie najbliższych miesięcy, tylko w perspektywie najbliższych lat. Jak dobrze wiemy, jeżeli chodzi o jawność wynagrodzenia to na dzisiaj jest tak, że w praktyce nieraz pracodawcy zobowiązują nawet pracowników do podpisania dokumentów, z których będzie wynikał zakaz podawania informacji na temat zarobionych pieniędzy, na temat wysokości wynagrodzenia pod rygorem nałożenia różnych sankcji.

Poza tym przyjmuje się, na ten moment oczywiście, bo orzecznictwo się również w tym zakresie zmieni i stanowisko doktryny po wejściu w życie dyrektywy, że jeżeli chodzi o jawność wynagrodzeń, podanie informacji o zarobkach pracownika, to jest dana jego osobowa, którą zgodnie z RODO nie należy ujawniać, więc w tym zakresie dyrektywa tu wyłącza przepisy RODO.

Krótko mówiąc, w związku z wejściem w życie dyrektywy i naszym obowiązkiem jej wdrożenia do polskiego porządku prawnego, wydaje się, że ta petycja chyba jest rozpatrzona pozytywnie i proszę o przyjęcie naszego stanowiska. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Petycję prowadziła pani poseł przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka i chyba zgodnie z tym, o czym mówił pan dyrektor przed chwilą...

Pani przewodnicząca także przekazała nam swoje stanowisko i jest ono też zbieżne ze stanowiskiem naszego stałego doradcy, że odpowiedź jest faktycznie bardzo wyczerpująca. Oboje proponują przyjęcie tej odpowiedzi. Czy wobec takiego stanowiska Komisji jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Czyli w taki sposób kończymy prace nad tym punktem.

Przechodzimy do punktu drugiego. W punkcie drugim mamy rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 298 w sprawie zmiany art. 72 § 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy. Proszę raz jeszcze o zabranie głosu przedstawiciela ministra.

**Dyrektor departamentu MRiPS Marcin Stanecki:**

Dziękuję. Szanowni państwo, również proszę o przyjęcie naszej odpowiedzi. Staraliśmy się, żeby również ta odpowiedź była precyzyjna i konkretna. Krótko mówiąc i podsumowując, zwracam uwagę, że stosunek powołania jest stosunkiem odrębnym i wlicza się on do stosunku pracy, ale jest czymś zupełnie innym niż umowa o pracę. Jest to zupełnie odrębnie uregulowane i tym się właśnie charakteryzuje powołanie, że odwołanie może nastąpić w każdym czasie. Co ważne, do powołania stosujemy generalnie przepisy dotyczące umów o pracę na czas nieokreślony, ale art. 69 przewiduje szereg wyłączeń i to jest ta odrębna regulacja od umowy o pracę.

Jeszcze raz podkreślam, mamy do czynienia ze stosunkiem pracy, ale z odrębną podstawą prawną i z odrębną regulacją w zakresie chociażby rozwiązywania umów o pracę. W związku z tym art. 72 § 3 nie musi być i nie powinien być spójny z art. 39, który przewiduje ochronę przez cztery lata osoby, która po upływie tych czterech lat osiągnie wiek emerytalny i w tym okresie nie może otrzymać wypowiedzenia umowy o pracę. Są to zupełnie dwie różne podstawy do nawiązania stosunku pracy – jest to ten sam stosunek pracy, ale z pewnymi odrębnościami innymi niż umowa o pracę. W związku z tym proszę o przyjęcie naszego stanowiska. Dziękuję.

### **Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Petycję prowadziła pani przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka. Pani poseł jak i nasz stały doradca znów są spójni w swojej ocenie, że odpowiedź jest bardzo wyczerpująca, są przedstawione argumenty za i przeciw, a opisany problem w petycji musi podlegać swobodnej ocenie.

Czy wobec decyzji, że przyjmujemy tę odpowiedź jest jakiś sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo. Przyjmujemy sprzeciw. Dziękuję panu bardzo za przekazanie opinii.

Przechodzimy do punktu trzeciego, rozpatrzenie odpowiedzi ministra edukacji i nauki na dezyderat nr 302 w sprawie zmiany art. 36 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych. Bardzo proszę przedstawicielkę ministra o zabranie głosu.

### **Naczelnik wydziału w Departamencie Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji i Nauki Beata Pawłowska:**

Dzień dobry, pani przewodnicząca. Dzień dobry państwu. Beata Pawłowska, Departament Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Bardzo uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska ministra, które zostało przedłożone państwu i żeby nie powtarzać całości tego stanowiska, to podkreślę tylko to co najważniejsze, i to czego w stanowisku nie ma. Oczywiście podzielamy zarówno stanowisko miasta Leszna, jak i stanowisko zajęte w dezyderacie w zakresie związanym z koniecznością przeglądu przepisów dotyczących kontrolowania, w ogóle przeglądu przepisów dotyczących zasad dotowania przedszkoli, szkół i placówek, a w szczególności szkół niepublicznych, w których nie realizuje się obowiązku szkolnego.

Tak jak w stanowisku zostało napisane i wcześniej też o tym mówiłam, pod egidą Zespołu ds. Edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu powstaje zespół roboczy, który ma się zająć przeglądem i założeniami do zmiany ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Na początku lipca trafiło do nas pismo z 29 czerwca b.r., podpisane przez sekretarza Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, który przedstawił propozycję przedstawicieli strony samorządowej do tego zespołu roboczego. Co oznacza, że niezwłocznie, jak to tylko będzie możliwe zespół zacznie pracę. Dodatkowo – to chyba dobra informacja – tak naprawdę zgodnie z tym o co prosiła strona samorządowa, zespół zacznie pracę od analizy efektów kształcenia w szkołach, w których nie realizuje się obowiązku szkolnego, czyli w szkołach policealnych, w liceach dla dorosłych, branżowych szkołach II stopnia i w szkołach podstawowych dla dorosłych. Dziękuję.

### **Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś w tym temacie chciałby zabrać głos?

Miałam przyjemność referować tę petycję na posiedzeniu naszej Komisji i faktycznie, mimo że odnosi się ona do wszystkich placówek i jest jakiś akcent położony na szkoły i przedszkola, to największy problem, zgodnie zresztą z raportem NIK-u, znajduje się czy też leży po stronie tych placówek, które zajmują się szkołami czy szkoleniem dla dorosłych. NIK pisze, że w objętych kontrolą jednostkach z ponad 20 tys. osób rozpoczynających naukę ukończyło tylko 21%, a egzaminy zewnętrzne zdało niespełna 8% słuchaczy, egzaminy maturalne 2%. Czyli faktycznie ten problem jest tutaj.

Bardzo się cieszę z tego faktu, że ministerstwo a także – i to jest ważne – Komisja Wspólna Rządu i Samorządu podejmuje już na ten temat działania. Jest to bardzo ważne. W związku z tym pozostaje nam czekać na to, że będą rozwiązania systemowe, bo co do zasadności zmiany przepisów nie mamy wątpliwości. Bardzo dziękuję. Uważam, że odpowiedź jest wyczerpująca. Dziękuję serdecznie za jej udzielenie. Kończymy rozpatrywanie tej petycji i przyjmujemy odpowiedź ministra edukacji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. W punkcie czwartym mamy rozpatrzenie odpowiedzi ministra edukacji i nauki na dezyderat nr 304 w sprawie zmiany art. 179 ust. 4 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Kto z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie ma nikogo? Czy nikt nie reprezentuje ministra edukacji i nauki w sprawie przepisów, które dotyczą doktoran-

tów i habilitacji? Nikt. Bardzo nam przykro. W takim razie ten punkt odkładamy i nie będziemy go teraz rozpatrywać. Poczekamy aż pan minister zdecyduje się na przysłanie do nas swego przedstawiciela. Czyli z punktu czwartego rezygnujemy.

Bardzo proszę o zanotowanie, że ten punkt przenosimy na kolejne posiedzenie naszej Komisji.

W punkcie piątym, proszę państwa, mamy rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 305 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie wpisania zawodu kuratora sądowego do katalogu prac w szczególnych warunkach o szczególnym charakterze. Kto z państwa zechce zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

**Naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Zbigniew Wasiak:**

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo członkowie Komisji, Zbigniew Wasiak, Departament Ubezpieczeń Społecznych.

Podobnie jak przedmówcy, proszę o przyjęcie odpowiedzi ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 305 w zakresie możliwości wpisania zawodu kuratora społecznego do katalogu prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, żeby nie zabierać cennego czasu.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Doceniamy, że pan szanuje nasz czas, ale jednak mimo wszystko dwa zdania uzasadnienia chcielibyśmy usłyszeć.

**Naczelnik w departamencie MRiPS Zbigniew Wasiak:**

Szanowna pani przewodnicząca, zgodnie z odpowiedzią, ustawa o emeryturach pomostowych zawiera zarówno definicję pracy w szczególnych warunkach jak i o szczególnym charakterze.

W odpowiedzi minister rodziny wyjaśnia też, że katalog prac był przedmiotem szczególnych prac w trakcie tworzenia ustawy o emeryturach pomostowych i ten zawód kuratora sądowego nie znalazł wówczas aprobaty. Ten katalog zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego uznany został za kompletny. Natomiast w odpowiedzi też posiłkujemy się stanowiskiem Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, ponieważ w związku z opracowaniem Centralnego Instytutu Ochrony Pracy pojawiły się pewne wątpliwości co do zawodu kuratora sądowego. Stanowisko zawarte też w opracowaniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, który cytujemy w tej odpowiedzi, jest takie, że nie ma przesłanek do wpisania tego zawodu z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że ustawa dotyczy prac, a nie zawodów, więc to jest zupełnie nie ten charakter katalogu. Po drugie, ten rodzaj prac i te ograniczenia, które są wskazane w tym opracowaniu, a więc występujący przy wykonywaniu pracy stres nie jest wystarczającym kryterium przewidzianym w definicji pracy o szczególnym charakterze. Stres towarzyszy wielu zawodom, więc tutaj jakby nie jest to w żaden sposób miarodajne. Oczywiście nie deprecjonujemy tego faktu, ale jest to w tym przypadku niewystarczające. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Bardzo dziękuję. Mam takie pytanie pomocnicze, czy są w ogóle prowadzone jakiegokolwiek rozważania na temat przyznania prawa do wcześniejszej emerytury w ustawie o kuratorach sądowych? Czy jest jakakolwiek dyskusja na ten temat?

**Naczelnik w departamencie MRiPS Zbigniew Wasiak:**

Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o kwestie tej ustawy, to zwróciliśmy się do Ministra Sprawiedliwości, w którego gestii są te przepisy, o ewentualne rozważenie tej kwestii. Dlatego, że w ustawie o emeryturach i rentach nie ma miejsca na emerytury w obniżonym wieku. Ustawa posługuje się powszechnym wiekiem emerytalnym. Potencjalne świadczenie emerytalne o obniżonym wieku, to są ustawy odrębne, tak jak ustawa o emeryturach pomostowych czy nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. W związku z tym uznajemy, że jest to bardziej w gestii ministra sprawiedliwości – w związku z pragmatyką zawodową – ewentualne rozważenie tego problemu kuratorów sądowych.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie tylko, że odpowiedź, którą skierowaliście państwo do nas na piśmie jest bardzo wyczerpująca, to jeszcze wszelkie dodatkowe wątpliwości zechciał pan rozwiązać. Rekomenduję więc przyjęcie tej wypowiedzi. Czy ktoś z państwa ma inne zdanie? Nie słyszę. Dziękuję. Bardzo dziękuję za tę odpowiedź. Na tym ten punkt kończymy.

Przechodzimy do punktu szóstego, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego w zakresie dotyczącym stosowania przymusu bezpośredniego w formie unieruchomienia. Petycję przedstawi pan poseł Marcin Duszek. Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie zmian w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Petycja zawiera wniosek o dokonanie zmian w ustawie, jak wspomniała pani przewodnicząca, z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego.

W petycji postuluje się wprowadzenie zasady, aby unieruchomienia przeprowadzane było poprzez przywiązywanie tylko rąk pojedynczym pasem bezpieczeństwa. Ponadto w petycji wnioskuje się:

- 1) o wprowadzenie instytucji skargi na sposób zastosowania unieruchomienia;
- 2) zakaz przywiązywania nóg w przypadku osób małoletnich;
- 3) unieruchomienie innych części ciała niż ręce tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy dotychczasowe zachowanie pacjenta wskazuje na możliwość zniszczenia łóżka;
- 4) unieruchomienie powyżej 24 h tylko za zgodą sędziego;
- 5) spożywanie posiłków przez unieruchomionego pacjenta – co do zasady umożliwić samodzielne.

Dziękuję, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos w tej sprawie? Czy mamy na sali przedstawicieli ministra? Nie mamy.

Panie pośle, w tej sytuacji, skoro dyskusji nie ma, bardzo proszę o pana rekomendację.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w zakresie postulowanych w petycji zmian ustawy o ochronie zdrowia psychicznego dotyczących sposobu stosowania unieruchomienia w kwestii rozwinięcia i uszczegółowienia regulacji należy unikać nadmiernej kazuistyki w formułowaniu przepisów, ponieważ ogranicza ona elastyczność ich stosowania.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego reguluje przesłanki i kwestie proceduralne w zakresie: stosowania i przedłużania stosowania unieruchomienia, oceny zasadności dokonywania unieruchomienia, jak również przewiduje sprawowanie przez sędziego stałych i doraźnych kontroli w zakresie m.in. prawidłowości prowadzenia dokumentacji medycznej dotyczącej zastosowania przymusu bezpośredniego.

Odnosnie do postulatu wprowadzenia skargi do sądu na sposób stosowania unieruchomienia naruszający godność pacjenta, obowiązuje już regulacja, która stanowi, że w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Wnoszę zatem o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Faktycznie niepotrzebne są nowe rozwiązania prawne a przestrzeganie tych, które funkcjonują już w tej chwili. Jeśli one będą przestrzegane, to jeśli dobrze rozumiem pańską wypowiedź, to wszystko powinno być w porządku. Znów od człowieka wiele zależy, na papierze wszystkiego zapisać się nie da, ale etyka zawodowa i postępowanie w takich sprawach jest bardzo istotne.

Czy wobec rekomendacji pana posła sprawozdawcy jest jakaś uwaga? Nie ma. Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Dziękuję bardzo.



W kolejnym punkcie mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Petycję przedstawi, bardzo o to proszę, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

**Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):**

Dziękuję. Szanowna Komisjo, drodzy państwo goście, petycję złożył prezes Zarządu Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt. Przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu zmianę przepisów o ochronie zwierząt, polegającej na dodaniu do art. 9 ustawy słów o brzmieniu: „Minister właściwy do spraw rolnictwa, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska, po uzyskaniu opinii Głównego Lekarza Weterynarii, Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz Komitetu do spraw Pożytku Publicznego i Rady Działalności Pożytku Publicznego określi w drodze rozporządzenia minimalne warunki utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt domowych, mając na względzie zapewnienie im właściwej opieki oraz niezbędnej opieki weterynaryjnej, co najmniej w zakresie kontroli stanu zdrowia, leczenia i profilaktyki oraz zwalczania pasożytów wewnętrznych i zewnętrznych”.

Autor petycji postuluje ponadto dodanie do przepisów ustawy o ochronie zwierząt słów w brzmieniu: „Pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej oraz osoby wyznaczone mając na względzie konieczność zapewnienia szybkiej reakcji na fakt popełnienia wykroczenia, a także potrzebę należytej ochrony dóbr szczególnie narażonych na naruszenie ze strony sprawców wykroczeń, są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego. W dalszej części petycji jest napisane, że te grzywny miałyby wynosić od 500 do 5000 zł.

W uzasadnieniu petycji podkreślono, że proponowana zmiana ma na celu uszczegółowienie obowiązków właścicieli zwierząt domowych, które od ponad 25 lat pozostają poza regulacją prawodawcy. Brak określenia minimalnych warunków utrzymywania zwierząt domowych prowadzi w praktyce do szeregu wątpliwości interpretacyjnych. Organy państwa częstokroć nie dysponują instrumentami do egzekwowania ogólnych norm ustawy o ochronie zwierząt, a stanowisko to wielokrotnie potwierdzano w parlamencie podczas szeregu wystąpień przedstawicieli Głównego Inspektoratu Weterynarii.

Wszyscy wiemy, że zwierzęta domowe w Polsce są zbyt często zaniechtywane, a nie rzadko katowane i też porzucane, co również jest elementem znęcania się nad zwierzętami. Zatem wnioskodawca proponuje nałożyć konkretne obowiązki na posiadaczy zwierząt domowych, które ciążą już na rolnikach, właścicielach schronisk dla zwierząt, właścicielach ogrodów zoologicznych, czy też podmiotach wykorzystujących zwierzęta do innych celów, na przykład zwierzęta cyrkowe.

Drugi element tej petycji, poza tym, że inspektorat uważa, że w tej chwili to co robi, to jest funkcja iluzoryczna, ma polegać na tym, że właśnie ma być ta możliwość nakładania odpowiednich grzywien.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne.

W petycji oczywiście czytamy o różnych przykładach złego traktowania zwierząt, o tym, że zwierzęta są karmione jakimiś skisłymi odpadkami, chlebem, a za miejsce przebywania zwierząt wielu uważa jakąś puszkę czy nieocieploną budę. Chociaż jest to oczywiście okrutne traktowanie zwierząt. Uszczegółowienie obowiązków właścicieli zwierząt domowych i określenie minimalnych warunków oraz ich utrzymania na wzór obecnych regulacji odnoszących się do zwierząt gospodarczych, to jest też ważne. Czyli mamy już takie przepisy, nie jest to całkowite novum. Dodatkowo chodzi o wyposażenie pracowników inspekcji sanitarnej w możliwość karania i to wyposażenie, czyli danie takich kompetencji, leży w decyzji ustawodawcy. Nie ma tu żadnego przekroczenia.

Z naszego Biura Analiz Sejmowych dostaliśmy opinię, która sugeruje, aby konsultacje były dłuższe i vacatio legis było dłuższe niż proponuje wnioskodawca, czyli nie 14 dni, bo materia jest skomplikowana i bardzo szeroka, ale nie ma przeszkód prawnych, aby odrzucić petycję wnioskodawcy. Wręcz przeciwnie – ja również wnioskuję – z tego względu, że w Polsce zbyt często zwierzęta są traktowane niewłaściwie, w sposób okrutny, a nawet

bestialski, uważam, że powinniśmy zwrócić się do stosownych ministerstw o wprowadzenie takich regulacji, jakie są postulowane w tej petycji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Świat.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Najpierw istotna uwaga dla tych, którzy będą czytać protokół czy oglądać naszą transmisję. Mianowicie wnioskodawca, czyli Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt jest stowarzyszeniem. Nazwa „inspektorat ochrony zwierząt” może być dla niektórych mylące i sugerować, że mamy do czynienia z jakąś państwową czy samorządową instytucją. Nie, to jest stowarzyszenie. Działa, chwala mu za to.

Oczywiście, jeśli już jestem przy głosie, to też popieram pomysł, żeby zwrócić się z dezyderatem do ministerstwa rolnictwa z prośbą o ocenę tego problemu, zarówno jeśli chodzi o skalę zaniedbań jak i możliwość wprowadzenia takich ograniczeń dla mieszkańców prywatnych domów czy mieszkań. Szczerze mówiąc, nie bardzo sobie wyobrażam, jak to egzekwować. Jeżeli kupię sobie psa nawet z hodowli, to chyba nikt nie przyjdzie mi do domu oglądać, mierzyć, ile mam metrów kwadratowych i nikt nie będzie mi sprawdzał ile razy wychodzę na spacer. Jednak problem jest, natomiast myślę, że nie jest to wcale tak łatwo zrealizować. Oczywiście jest też ciekawy pomysł by inspektorzy mogli nakładać mandaty. Stąd myślę, że dezyderat ma sens.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy mamy na sali przedstawicieli ministra? Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Justyna Ślusarczyk:**

Dziękuję. Justyna Ślusarczyk, ministerstwo rolnictwa, Departament Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii.

Szanowni państwo, zwierzęta domowe to bardzo zróżnicowana grupa pod względem gatunków. Została zdefiniowana w ustawie, która mówi, że są to zwierzęta tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub w innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze towarzysza. Do tej definicji w swoich orzeczeniach odniósł również Naczelny Sąd Administracyjny, zwracając uwagę, że faktem powszechnie znanym jest to, że wiele osób jako zwierzęta domowe traktuje węże czy też jaszczurki, że są to zwierzęta, które utrzymywane są właśnie w mieszkaniach jako towarzysze ze względu na potrzeby emocjonalne człowieka. Jest to tylko przykład tego, o jakich gatunkach zwierząt mówimy. Nie jest to tylko i wyłącznie kot czy pies, natomiast cała grupa również dość egzotycznych zwierząt.

Jeśli chodzi o regulacje zawarte w ustawie o ochronie, to powinniśmy pamiętać, że w art. 5 ustawa stanowi, że każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Przez to humanitarne traktowanie rozumiemy obowiązek zapewnienia zwierzętom opieki oraz utrzymywania ich w warunkach odpowiadających potrzebom tych zwierząt. Potrzeby związane są z zapewnieniem odpowiedniego pomieszczenia chroniącego przed zimnem, upałami, opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego.

Dalej w art. 6 ustawa również wskazuje na zachowania, które są przykładem znęcania się nad zwierzęciem. Takim znęcaniem jest utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania bądź wystawianie zwierząt na działanie warunków atmosferycznych. Czyli to są zachowania, które są niedozwolone na gruncie ustawy o ochronie.

W naszej ocenie, ze względu na bardzo zróżnicowany charakter tej grupy zwierząt ustanowienie minimalnych warunków utrzymania byłoby niezwykle skomplikowane. Dużo bardziej niż to jest w przypadku zwierząt gospodarskich.

Podzielamy też stanowisko Biura Analiz Sejmowych, że egzekwowanie takich przepisów byłoby utrudnione. Również dostrzegamy – oby oczywiście to się nie ziściło – takie zagrożenie polegające na wzroście też bezdomności zwierząt, gdyż można sobie wyobrazić, iż osoby odpowiedzialne za te zwierzęta próbowałyby uniknąć odpowiedzialności pozbywając się tych zwierząt, więc też jest takie zagrożenie, o którym chcielibyśmy wspomnieć.

Jeżeli chodzi o drugi aspekt tejże petycji, to chcielibyśmy wyjaśnić, że jeśli chodzi o kompetencje Inspekcji Weterynaryjnej do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, to takie rozwiązania już mamy. Jest rozporządzenie prezesa Rady Ministrów, który określa konkretne wykroczenia, za które może być nakładana grzywna w drodze mandatu karnego – są tu wskazane przez petytora art. 37d ust. 1 i 37e ust. 1, to są wykroczenia dotyczące ochrony kurcząt, brojlerów oraz zakazu nabywania zwierząt domowych na targowiskach. Jest to już ujęte w aktualnie obowiązujących przepisach.

Jeśli chodzi o wykroczenia związane z transportem, to tutaj kompetencje w zakresie kontroli warunków transportu zwierząt posiada Inspekcja Transportu Drogowego. Również jest rozporządzenie z 2022 r. ministra infrastruktury, który wskazuje właśnie wykroczenia dotyczące naruszenia warunków transportu, jako te, w których Inspekcja Transportu Drogowego może nakładać grzywnę w drodze mandatu.

Petytor wskazał także kilka innych wykroczeń, te nie są ujęte. Natomiast sam mechanizm nadawania takiej kompetencji inspekcji już istnieje. Istnieje on w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Jest tam również wskazane o jakie wykroczenia może chodzić i te warunki muszą być spełnione w przypadku nakładania takiej kompetencji. Wydaje się, iż ta regulacja zaproponowana w takiej dosłownie treści nie jest konieczna, gdyż można już dziś wykorzystać istniejące rozwiązania. Aktualnie ministerstwo nie pracuje nad takim rozporządzeniem. Było to rozporządzenie ostatnio zmieniane, jeśli chodzi o kompetencje inspekcji, ale tutaj też w konsultacjach publicznych nie otrzymaliśmy takiego wniosku. Stąd też nie wprowadzaliśmy takiej zmiany. Uważamy, że powinno być to poprzedzone oceną skutków tej regulacji, w szczególności dokonaną też przez Inspekcję Weterynaryjną. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wojciechowski, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja też mam pewne wątpliwości co do samej kwestii formalnej. Ponieważ inspektor, inspektorat, nawet patrząc do słownika języka polskiego, to jest przedstawiciel państwa, a nie jakiejś organizacji czy stowarzyszenia. Chyba coś tutaj jest nie tak. Załóżmy, że do kogoś przychodzi inspektor Kowalski z Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt: proszę mi tutaj itd. Sam bym się chyba na to dał nabrać, że może przeprowadzić kontrolę. Chociaż chyba nie jestem pod tym względem ostatnim gapą. Tutaj jest ewidentne wprowadzanie w błąd kogoś kto ma kontakt z takim inspektorem. Dobrze, że firmy ochroniarskie nie nazywają się Policja albo wojsko, bo to jest ten sam chyba poziom absurdu.

Druga rzecz, tutaj z wyjaśnień, które usłyszeliśmy, te wszystkie kwestie są w tej chwili regulowane. Mamy ustawę o ochronie zwierząt. Może jest kwestia, która była już tu poruszana przy okazji innej petycji, kwestia specjalnej, ale Państwowej Inspekcji Ochrony Zwierząt, która byłaby wyspecjalizowana w stosunku do obecnej Inspekcji Weterynaryjnej, działająca obok czy też współdziałająca z tą inspekcją. Natomiast mnożenie bytów, które mogą nakładać grzywny na obywateli... Z jednej strony te grzywny są niewielkie. Z drugiej strony są na tyle niewielkie, że część społeczeństwa może nie odwoływać się do tych grzywien i jeżeli inspektor tej organizacji ją nałoży, to czym dochodem będzie taka grzywna? Tutaj mam duże obawy w związku z podobnymi sprawami, z którymi się spotykałem w biurze, dotyczącym właśnie zwierząt, które były utrzymywane zwłaszcza przez emerytów. I tu niestety tych kilka czy też kilkanaście sytuacji, z którymi przyszli emeryci do mojego biura, gdzie zwierzę zostało przez taką organizację zabrane, utrzymywane przez miesiąc i koszt utrzymania tego zwierzęcia przez miesiąc był mniej więcej taki co trzy emerytury tej osoby, to mam tutaj bardzo duże obawy.

Z drugiej strony jestem osobą, której bardzo zależy na dobrostanie zwierząt, na ich ludzkim, powtarzam, ludzkim traktowaniu i utrzymywaniu w taki sposób, aby przyjemność utrzymywania zwierząt była obopólna, żeby zwierzę było zadowolone z tego swojego pana i pan był zadowolony z tego swojego zwierzęcia.

Istotna jest jeszcze kwestia granicy między zwierzęciem gospodarskim a zwierzęciem domowym, bo bardzo często ta granica jest właściwie nie do ustalenia. Sam mam

w gospodarstwie kilka takich zwierząt, które właściwie są gospodarskie, ale bardziej są utrzymywane dla towarzystwa niż z powodów ekonomicznych.

Jeszcze jedna taka dosyć może trochę śmieszna ochrona przed tymi warunkami atmosferycznymi. Akurat mam w domu biegusy, które jak pada deszcz i bym ich nie wypuścił na te warunki atmosferyczne, to nie wiem co one by tam zrobiły. Czyli trzeba dostosować każde zwierzę do warunków, których ono wymaga, w których ono chce przebywać. Dziękuję. Tyle z mojej strony.

Myślę, że można wystąpić z dezyderatem, jednak biorąc pod uwagę te wyjaśnienia, wydaje mi się, że postulaty przedstawione w tej petycji są realizowane na podstawie innych przepisów i jest duże ryzyko, jeżeli one zostałyby zrealizowane. Stoję na stanowisku, że kontroli mogą dokonywać jedynie przedstawiciele państwa, a nie na zasadach jakiejś tam pomocy sąsiedzkiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Doszło do nieporozumienia. Wnioskodawcy nie żądają prawa, by oni mogli nakładać grzywny, tylko żądają, żeby mógł je nakładać państwowy inspektorat weterynaryjny. Jednak tu chyba rzeczywiście doszło do nieporozumienia. Ta nazwa stowarzyszenia, dziwię się, że sąd zarejestrował organizację pod takim tytułem, bo jak widać są w związku z tym nieporozumienia.

Oczywiście te wyjaśnienia, o których usłyszeliśmy, bardzo dużo wniosą. Jednak jak już powiedziałem, że się zgodzę na dezyderat, to rzeczywiście ocena możliwości tego spełnienia pierwszego postulatu oraz ocena funkcjonowania systemu mandatowego prowadzonego przez inspektorat weterynaryjny mogłaby się przydać. I tyle.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję. Jeszcze jedno zdanie pan poseł Wojciechowski i na finał pani poseł.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Jeżeli chodzi o ten inspektorat i tych inspektorów, to jest niestety w ustawie o ochronie zwierząt takie niefortunne sformułowanie, które, moim zdaniem, powinno zostać wykreślone, bo to jest niezgodne z językiem polskim. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję. Pani poseł sprawozdawca, proszę.

**Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):**

Dziękuję. Podsumowując dyskusję, jeśli chodzi o wystąpienie pani z ministerstwa, pani ewidentnie powiedziała, że te przepisy są dziurawe, nie dotyczą wszystkich zwierząt, więc jeśli cokolwiek można poprawić, to zawsze wart to robić.

Jeśli chodzi o wystąpienie pana posła i te obawy, że na przykład z powodu grzywien ktoś mógłby częściej zwierzęta porzucać. Z drugiej strony można postawić taki argument, że może więcej osób by się zastanawiało, czy w ogóle decydować się na zwierzę, te decyzje nie byłyby tak pochopne i nie kończyłyby się każdego roku przed urlopami porzucaniem czy przywiązywaniem zwierząt w lesie do drzew. Sposób traktowania zwierząt domowych i innych, ale w tej chwili zajmujemy się tylko domowymi, w Polsce nie jest dobry, wręcz jest haniebnym w bardzo wielu przypadkach. Nie będę już powoływać się na przykłady dotyczące polskich polityków. Wszyscy to wiemy z mediów, jak okrutnie potrafimy traktować zwierzęta. Nawet pan poseł opisując sytuację, posługuje się takim określeniem, że jesteśmy panami zwierząt. Właśnie nasz stosunek do zwierząt również odzwierciedla to, jakim językiem się w Polsce posługujemy. My nie jesteśmy żadnymi panami zwierząt, możemy być najwyżej ich opiekunami albo przyjaciółmi.

Dlatego jeszcze raz zwracam się o możliwość wystosowania dezyderatu, aby się nad sprawą pochylić, przeanalizować, gdyż każde działanie, które może zmniejszyć cierpienie zwierząt jest warte podjęcia. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Pani poseł, do kogo skierujemy dezyderat?

**Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):**

Chyba do ministerstwa rolnictwa i do ministerstwa środowiska, bo oni mieliby ewentualnie podejmować tę decyzję o zmianie tej ustawy.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Czyli do ministerstwa rolnictwa i także do ministra środowiska? Rozumiem, że dwa podmioty?

**Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):**

Tak, dokładnie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dobrze. Czy ktoś z państwa członków Komisji sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu tego problemu? Nie słyszę. Zatem zakończymy na tym etapie zredagowaniem dezyderatu do ministra rolnictwa a także do ministra środowiska. Na tym kończymy rozpatrywanie tego punktu. Dziękuję bardzo.

Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. W punkcie ósmym proszę pana przewodniczącego Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie uprawnień dla Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi.

**Posel Jacek Świat (PiS):**

Szanowni państwo, przed nami petycja złożona przez osobę fizyczną, która zdecydowała się wstawić za honorowymi krwiodawcami, szczególnie krwiodawcami zasłużonymi. Autor petycji proponuje trzy rzeczy. Po pierwsze, by zasłużeni dawcy krwi korzystali z ulgi 33% na przejazdy komunikacją zbiorową – rozumiem, że chodzi o pociągi, autobusy, tramwaje, trolejbusy, oczywiście nie o samoloty – i aby zasłużeni krwiodawcy pierwszego stopnia korzystali z tej komunikacji zbiorowej bezpłatnie.

Autor zwraca uwagę, pewnie słusznie, że honorowym krwiodawcom należy się jakaś gratyfikacja, jakaś podzięką społeczeństwa za dar krwi, bardzo ważny, może najpiękniejszy lek jaki istnieje. Kiedyś to funkcjonowało i są takie pomysły, żeby dawać dni wolne, ale to byłoby obciążenie nie dla budżetu, nie dla społeczeństwa, ale dla pracodawców przede wszystkim, więc jest to nierealne, stąd pomysł z tymi ulgami. Trzeba przypomnieć, że zgodnie z ustawą, w sytuacjach epidemicznych takie ulgi dla krwiodawców istnieją, była taka w COVID-zie. Ponieważ stan zagrożenia został odwołany, więc również te ewentualne ulgi już nie obowiązują.

Drugi postulat dotyczy zlikwidowania wymogu każdorazowego przedstawienia przez zasłużonego krwiodawcę legitymacji, kiedy kupuje leki w aptece czy w punkcie medycznym, uważając, że takie uprawnienie powinno się wyświetlać w systemie, tam gdzie się wyświetla recepta i inne dane.

Trzeci postulat, by informacja o uprawnieniu do kupowania bez kolejki była eksponowana w aptekach w widocznym miejscu – o uprawnieniach krwiodawców, bo o nich cały czas mówimy.

Jeśli chodzi o te ulgi, jest to kwestia do zastanowienia. Moim zdaniem, zwolnienie całkowite z opłat byłoby grubą przesadą. Tym bardziej, że jest pytanie, czy takie uprawnienie miałyby obowiązywać dożywotnio? Ktoś może być przez kilkanaście lat aktywnym krwiodawcą czy dawcą szpiku, natomiast żyć może bardzo, bardzo długo i Bóg wie, ile lat takie uprawnienie by kosztowało i kosztowałoby społeczeństwo ogromne pieniądze. Natomiast z tą ulgą 33% rzecz jest do zastanowienia, ale przede wszystkim do policzenia, ile to mogłoby nas wszystkich kosztować, czy możemy sobie na to pozwolić.

Drugi postulat, bardzo sensowny, i nie wiem jaki jest problem w dobie elektroniki, żeby te systemy połączyć, aby w aptece razem z receptą wyświetlała się informacja o ulgach. Też by trzeba zapytać, jakiego rodzaju problemy techniczne trzeba tutaj ewentualnie przekroczyć i ile by to kosztowało.

Natomiast trzeci postulat jest w zasadzie bezcelowy, art. 47c ust. 5 ustawy o świadczeniu opieki zdrowotnej mówi o tym, że w widocznym miejscu takie informacje powinny być eksponowane kto mianowicie ma prawo do kupowania poza kolejnością. Jest to kilkanaście grup, więc z natury rzeczy te wywieszki są trochę mało czytelne, bo tych kil-

kanaście grup tam trzeba uwzględnić. Nie są to napisy krzyczące i bijące po oczach, ale one są i z mocy ustawy muszą być w aptekach czy punktach medycznych. Czyli w tym trzecim punkcie petycja jest bezcelowa, nierzeczowa. Natomiast jeżeli chodzi o dwa pierwsze punkty, to myślę, że warto wystąpić z dezyderatem do premiera (bo tu wchodzi w grę Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Finansów), przede wszystkim w kwestii oszacowania ewentualnie kosztów wprowadzenia takich ulg i ocenę celowości takiego działania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pani.

**Dyrektor Narodowego Centrum Krwi Małgorzata Lorek:**

Dzień dobry. Małgorzata Lorek dyrektor Narodowego Centrum Krwi.

Szanowni państwo, zasłużeni honorowi dawcy krwi, w ogóle honorowi dawcy krwi, to rzeczywiście wyjątkowa grupa, która chyba przez nas wszystkich, jako społeczeństwo, powinna być doceniona. W krwiodawstwie taka wyjątkowa więź, która łączy wszystkich, dziś możemy my pomóc, jutro ktoś nam może pomóc, i rzeczywiście docenienie tych osób w takiej dłuższej perspektywie chyba jest bezdyskusyjne. Myślę, że każdy z państwa do tego się przychyła.

Ulg, takie krótkie sprostowanie, dawcy, którzy w czasie epidemii czy też w czasie stanu zagrożenia epidemiologicznego nabyli to uprawnienie, to do czasu, kiedy upłynie ważność zaświadczenia, czyli dla niektórych to jeszcze kilka miesięcy, będą mogli z tych ulg korzystać. Mamy też oficjalne stanowiska prezesa Urzędu Transportu Kolejowego i to jest uregulowane. Natomiast zawsze kwestia w tych petycjach – bo to już nie jest pierwsza petycja w tej kategorii i dyskusji – rozwija się o kwoty, budżet i ilość tych dawców. Ponieważ rzeczywiście, jeżeli mówimy o zasłużonych honorowych dawcach krwi, to przypomnę, że już pierwsza grupa to dawcy, którzy oddali 5–6 litrów. Takich dawców naprawdę mamy wielu i mówimy tutaj o milionach osób uprawnionych. Natomiast myślę, że rzeczywiście w kompetencjach Ministra Zdrowia nie jest kwestia ustalenia ani ulg, ani zakresu, bo to jest w kompetencji Ministra Infrastruktury i Ministra Finansów, jeżeli chodzi o znalezienie środków na wypłatę przewoźnikom rekompensat. Natomiast kwestia, która powinna być dyskusyjna, dla której grupy dawców, bo mamy też dawców, którzy oddali minimum 20 litrów i to są rzeczywiście dawcy, którzy nie zrobili tego, żeby otrzymać jakąś ulgę, jakiegokolwiek uprawnienie, tylko to są dawcy, którzy z potrzeby serca pomagali przez wiele lat i angażowali się w krwiodawstwo, i wówczas już mówimy o ponad 60 tysiącach osób uprawnionych. Myślę, że to jest ten minimalny pułap, o którym można by było rozmawiać, bo rzeczywiście jest ogromna grupa tych kilkudziesięciu tysięcy dawców tylko w skali kraju. W skali 38-milionowej populacji kraju, to nie jest duża grupa, ale dawców, którzy właściwie z krwiodawstwem związali całe swoje życie i cały czas oddawali być może to jest i powinno być kwestią takich dalszych skrupulatnych analiz. Na pewno minister pozytywnie ocenia co do zasady przyznanie tych ulg dawcom, aczkolwiek co do ilości, wielkości środków i rodzajów komunikacji, to już jest w kompetencjach Ministra Infrastruktury i Ministra Finansów.

Druga kwestia, która była poruszona, zniesienia wymogu posługiwania się legitymacją. Obecnie trwają prace nad budową systemu informatycznego przez Centrum e-Zdrowie, tak aby w najbliższym czasie było już możliwe udostępnienie tej funkcjonalności w zakresie e-recept, ale również rejestracji. Ponieważ to jest kolejna rzecz, która dla dawców jest ważna i istotna.

Natomiast proszę pamiętać, że w krwiodawstwie to tak naprawdę ostatnie 30 lat, kiedy mamy informatyzację. Natomiast legitymacje, które były wydawane przez Polski Czerwony Krzyż, który historycznie tworzył krwiodawstwo na ziemiach polskich, przez bardzo długi czas były te dane prowadzone w kartotekach papierowych, dopiero od 2017 r. w elektronicznych. Tak że to jest jeszcze moment aż uda się wszystkich dawców skonsolidować w tym systemie. Choć myślę, że najszybciej to będą te usługi, które już niebawem powinny być udostępnione przez Centrum e-Zdrowia, czyli e-recepta, e-rejestracja i jak najbardziej jest to zasadne, i ta potrzeba jest widoczna.

Ostatnia kwestia, czyli informowanie przez dawców, tak jak już tutaj pan przewodniczący wspomniał, jest to uregulowane w art. 47c ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej. Cały czas pracujemy, bo to jednak wszystko zależy też od dobrej woli tej osoby, która w aptece będzie pracowała, czy też w POZ-ecie, czy gdziekolwiek, gdzie te uprawnienia dawcom przysługują. Staramy się motywować i pracować, i już widzimy w wielu miejscach efekty. Przepisy są, natomiast jeszcze egzekwowanie ich realizacji, to pewnie coś przed nami. Jak już było przy innych petycjach, przepis jest, jeszcze dobra wola osób, które powinny go stosować, to jest druga kwestia. Dziękuję bardzo. Jeżeli są jakieś pytania, to...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Bardzo dziękuję za te wyjaśnienia. Co do ostatniego punktu, myślę, że czytelność tych informacji na przykład w aptece, to jest w interesie samego aptekarza, żeby nie powodować konfliktów. Jak ktoś chce mieć takie konflikty, to wywiesza taką informację nieczytelnie czy gdzieś schowaną w kącie.

Dziękując, mimo wszystko jednak powinniśmy ten dezyderat wystosować choćby w kwestii oszacowania ewentualnych kosztów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja byśmy wystąpili z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów w sprawie uprawnień dla Honorowych Dawców Krwi. Nie słyszę uwag. Stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Można?

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Proszę bardzo.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Zupełnie na marginesie, kolega właśnie wysłał zdjęcie, pochwalił się, że po dłuższej przerwie spowodowanej COVID-em znów wrócił do oddawania krwi pod hasłem „No to jedziemy, bo warto się dzielić”.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Bez wątplenia, zwłaszcza krwią jak ktoś się dzieli, to tak jak mówiła pani dyrektor, jest to bezcenne i myślę, że tu nie trzeba do tego szerokich wyjaśnień czy uzasadnień. Natomiast na pewno warto pytać o to, na ile wystarczająco honorujemy honorowych dawców krwi by innych zachęcać do podobnych postaw, podobnych zachowań.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 10a ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

**Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie, panowie, szanowni państwo, petycję napisało i wniosło stowarzyszenie. Celem petycji jest wprowadzenie dwóch zmian we wspomnianej przez pana przewodniczącego ustawie. Wskazano w nich, w jakich przypadkach organizacje pozarządowe i inne podmioty prowadzić mogą uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów.

Autor petycji wnosi o dwie rzeczy:

1) zmianę w pkt 5 dotyczącym limitu przychodów uprawniającego organizację pozarządową do prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów w roku poprzedzającym wybór tego rodzaju ewidencji, polegającą na tym, żeby kwotę 100 tys. zł zamieścić na kwotę 1 mln zł;

2) wykreślenie pkt 3 zgodnie z obecnym brzmieniem tego punktu: organizacje pozarządowe i inne podmioty mogą prowadzić uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów, jeżeli nie posiadają statusu organizacji pożytku publicznego.

Autorzy uzasadniają proponowane zmiany wysokimi kosztami tzw. pełnej księgowości dla niewielkich organizacji pozarządowych, ubieganiem się rosnącej liczby organizacji o granty o coraz większej wartości oraz brakiem rewaloryzacji progu 100 tys. zł od 2015 r., co w sytuacji wysokiej stopy inflacji sprawia, że coraz więcej organizacji będzie zmuszonych do prowadzenia pełnej rachunkowości. Autorzy wskazują również, że w przypadku przedsiębiorców próg stosowania pełnej rachunkowości wynosi obecnie 2 mln euro, a więc jest około 80 razy wyższy niż dla organizacji pozarządowych.

Ważne przypomnienie, że one działają głównie w oparciu o pracę społeczną swoich członków, a więc jest to dla nich sprawa naprawdę trudna. Faktycznie, jak sprawdzono, w 2015 r. ostatni raz ta kwota została zmieniona. Pierwotnie, we wniesionym w 2015 r. projekcie, rząd chciał podnieść tę kwotę do wysokości 50 tys. zł, ale w efekcie została zwiększona do 100 tys. zł w czasie drugiego czytania, a od 2015 r. w ogóle ta kwota nie była zwiększana. Tymczasem skumulowany średnioroczny wskaźnik inflacji w latach 2016–2022 wyniósł 31%, a prognozowany przez rząd w roku bieżącym 12%.

Autorzy opinii z Biura Analiz Sejmowych, zastanawiają się nad tym czy jest szczęśliwe podniesienie tej kwoty od razu ze 100 tys. zł do 1 mln zł, ale jednocześnie przytaczają argument, że w 2020 r. przychody do 1 mln zł osiągnęło 94% organizacji non profit. Czyli wygląda na to, że chyba jednak ten długi czas i zmieniające się w tym czasie warunki ekonomiczne i gospodarcze uzasadniają takie stanowisko.

Drugą część petycji, czy drugi postulat, to jest postulat włączenia podmiotów posiadających status organizacji pożytku publicznego do katalogu podmiotów uprawnionych do prowadzenia uproszczonej rachunkowości. Ten postulat jest także oceniony pozytywnie. Należy zgodzić się z argumentem, że środki pozyskiwane z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych mogą być w sposób przejrzysty ewidencjonowane z wykorzystaniem uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów. Jednocześnie w dalszym ciągu organizacje spełniające warunki wskazane w ustawie miałyby wybór, czy chcą skorzystać z uproszczonej ewidencji, czy też robić to na innych zasadach.

Problemy pokazane przez stowarzyszenie, które jest autorem petycji, uznajemy za zasadne. Faktycznie, tak wiele warunków się zmieniło, że nie ma powodu do tego, aby zwlekać. Warto podkreślić także, że w lipcu 2021 r. przewodniczący Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego przedstawił projekt ustawy o sprawozdawczości organizacji samorządowych, którego zmieniona po konsultacjach publicznych wersja została opublikowana w styczniu 2022 r. Planowany termin przyjęcia tego projektu przez Radę Ministrów przypada na II kwartał 2023 r., a więc nie wiadomo czy Rada Ministrów zdąży się nad tym projektem pochylić, czy też nie.

Natomiast z punktu widzenia organizacji pozarządowych, te dwie kwestie są naprawdę ważne i kluczowe. Rekomendowałabym szanownej Komisji, abyśmy nie zwlekając przystąpili do przygotowania projektu ustawy na ten temat. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Pan Krzysztof Pater, nasz doradca i bez wątpienia ekspert w tej dziedzinie, dziś wiceprzewodniczący Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i przewodniczący ZHP, w swoim stanowisku pisze, że podniesienie progu ze 100 tys. zł do 1 mln zł pozwalającego na wprowadzenie uproszczonej ewidencji przez organizacje pożytku publicznego nieprowadzące działalności gospodarczej jest uzasadnione.

Podstawowym argumentem są wysokie koszty prowadzenia pełnej rachunkowości przez wiele małych lokalnych organizacji. Wiemy, że jak organizacja prowadzi jakąkolwiek najmniejszą działalność taką stałą, to oczywiście ten 1 mln zł to jest próg bardzo często przekraczany. Dla porównania taki próg właśnie, jak mówiła pani przewodnicząca, dla przedsiębiorców, osób fizycznych to 2 mln euro, a ten próg jest zamrożony od 2015 r.

Dlatego też pan Krzysztof rekomenduje podjęcie inicjatywy ustawodawczej przez Komisję. Co wydaje się dość proste. Oczywiście w trakcie tej dyskusji można też dyskutować o ostatecznym progu, ale trzeba wyjść z jakąś propozycją, która rozpocznie tę dyskusję i to już na poziomie procesu legislacyjnego.



Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy są uwagi do rekomendacji, by Komisja wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję, pani przewodniczącej.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali w zakresie dotyczącym wymogu zaprotokołowania przez notariusza niektórych uchwał w wspólnoty. Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie nowelizacji ustawy o własności lokali spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Postuluje się w niej zmianę ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali w ten sposób, żeby podjęcie uchwały wspólnoty w przedmiocie planu gospodarczego, sprawozdania zarządu i udzielenia mu absolutorium było zaprotokołowane przez notariusza.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w chwili obecnej wspólnota mieszkaniowa ma możliwość obłożenia wskazanych uchwał większym formalizmem, jeżeli takowa jest wola mieszkańców danej wspólnoty. Wnoszę zatem o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji by nie uwzględnić żądania zawartego w petycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

Szanowni państwo, w ostatnim punkcie mamy projekty dezyderatów. Poddaję je pod państwa ocenę i decyzję.

Pierwszy dezyderat Komisja kieruje do prezesa Rady Ministrów w sprawie możliwości wzmocnienia pozycji konsumenta przy rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Pan poseł potwierdza, iż projekt jest zgodny z ustaleniami dokonanymi na posiedzeniu Komisji. Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu dezyderatu? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Drugi dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmian w zakresie ustanawiania pełnomocników pokrzywdzonego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Petycję referował pan poseł Robert Warwas i także potwierdza, iż dezyderat jest zgodny z ustaleniami dokonanymi na posiedzeniu Komisji. Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu dezyderatu? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Kolejny dezyderat do ministra edukacji i nauki w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w odniesieniu do zasad i trybu nadawania stopnia naukowego doktora. Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę o pana stanowisko.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący bez uwag, dezyderat jest bardzo dobrze napisany. Świetnie odzwierciedla to co chcieliśmy uzyskać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja dezyderat przyjęła.

Kolejny dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów dotyczących odszkodowania za nieruchomości wywłaszczone na cele publiczne.

Także petycję, która była podstawą tej decyzji... Coś mi umknęło? Czujność sekretariatu bezcenna i pani przewodniczącej także. Dziękuję.

Dezyderat do ministra rodziny i polityki społecznej w sprawie zwiększenia dotacji dla ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Petycję referował pan poseł Robert Warwas i także stwierdził, że akceptuje przedstawiony projekt dezyderatu. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż dezyderat został przyjęty.

Kolejny, to ten dezyderat, który wywołałem przed chwilą, dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów dotyczących odszkodowania za nieruchomości wywłaszczone na cele publiczne. Panie pośle, proszę o stanowisko.

**Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bez uwag, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś ma uwagi? Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu dezyderatu? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż dezyderat został przyjęty.

Kolejny to dezyderat do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad wygaszania mandatów radnych oraz korekty przepisów antykorupcyjnych. Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat. Bardzo proszę o stanowisko.

**Posel Jacek Świat (PiS):**

Dziękuję za dobrą robotę. Nie mam uwag.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Kolejny dezyderat kierujemy do prezesa Rady Ministrów w sprawie subwencji transportowej dla organizatorów komunikacji miejskiej w średnich miastach. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Proszę o stanowisko.

**Posel Urszula Augustyn (KO):**

Bardzo dziękuję. Dezyderat jest bardzo pilny i bez uwag.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Kolejny dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie dopuszczenia do poruszania się pojazdów Policji i zespołów ratownictwa medycznego po pasach ruchu dla autobusów. Petycję referowała pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska. Bardzo proszę o pani stanowisko.

**Posel Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):**

Dezyderat jest bardzo dobry, we właściwy sposób przedstawia istotę petycji i argumentuję za.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż dezyderat został przyjęty.

Ostatni dezyderat ponownie do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych w zakresie dotyczącym zwolnień od podatku od środków transportowych pojazdów przystosowanych do nauki jazdy i egzaminowania. Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Proszę o stanowisko.

**Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bez uwag. Wszystko co chcieliśmy jest zawarte w tym dezyderacie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, iż dezyderat został przyjęty.

Dziękuję też panu Tomaszowi Kuszłejko, który przygotowuje projekty dezyderatów, bo opinie tu wyrażane przez posłów potwierdzają, iż są one przygotowane bardzo starannie i bardzo umiejętnie. Bardzo dziękujemy za dobrą robotę.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Chciałbym tylko informacyjnie przekazać, że planujemy jeszcze posiedzenie Komisji przy oka-

zji ostatniego posiedzenia Sejmu w lipcu. Chcemy także jako prezydium, by posiedzenia odbyły się, jeżeli zostaną zwołane posiedzenia Sejmu być może w sierpniu, być może we wrześniu. Tak, żebyśmy jak najwięcej spraw zamknęli, a zwłaszcza nadali im bieg w formie dezyderatów, by sprawy się toczyły niezależnie od zakończenia kadencji i przerwy wyborczej.

Dziękuję za udział w posiedzeniu. Życzę dobrego popołudnia. Zamykam posiedzenie Komisji.